

W Niemczech odkryto spisek wojskowych

11 listopada 2018

Federalna Policja Kryminalna Niemiec odkryła spisek niemieckich wojskowych, którzy planowali morderstwa polityczne – pisze Focus, powołując się na materiały śledztwa.



Jak podkreślono, grupa składała się z wojskowych Bundeswehry, członków oddziałów specjalnych i stowarzyszenia elitarnych jednostek Uniter. Spiskowcy, przekonani o nieuchronności rozpadu państwa przygotowywali tak zwany „dzień x”, kiedy zgromadziliby znienawidzonych polityków „w jednym miejscu, aby ich zlikwidować”. Pełna lista ofiar nie jest jeszcze znana, jednak do głównych celów należał szef parlamentarnej frakcji Lewica (Die Linke) Dietmar Bartsch. Oprócz tego jak na razie nie wiadomo, jakie działania planowali po dokonaniu zabójstw – dodano.

Jak podkreśla Focus w celu realizacji planu uczestnicy spisku zaopatrywali się w broń, amunicję i paliwo. Członkowie grupy, którzy według informacji magazynu służyli w niemieckich siłach zbrojnych i oddziałach specjalnych, omawiali swoje dalsze działania na tajnych zebraniach.

Jak zaznaczono, śledztwo policji o mały włos nie utknęło w martwym punkcie, ponieważ pracownik kontrwywiadu wojskowego poinformował spiskowców o planowanych rewizjach i przebiegu dochodzenia. Mężczyźnie postawiono już zarzuty, jego sprawą zajmie się Sąd Rejonowy w Kolonii.

Spisek wykryto analizując sprawę porucznika Bundeswehry Franco A., który planował zamachy terrorystyczne, wymierzone w niemieckie władze. Będąc obywatelem Niemiec, wojskowy zgłosił się do organów migracyjnych, podając za syryjskiego uchodźcę, aby winą za zamachy obarczono migrantów, co wywołałoby z kolei antyislamskie pogromy.

Zdjęcie: [7th Army Training Command](#) (CC 2.0)

Źródło: pl.SputnikNews.com